

Szatański Raj nr 229
Usprawiedliwienie potwierdza słusność doktryny
Brian Kocourek, 20 lipca 2025 r

To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojczy, jesteśmy tak wdzięczni Panu za to, że jesteśmy tutaj dziś rano i Panie, po prostu wiemy, że się przygotowujemy. Jak powiedziałeś, oblubienica przygotowała się, ponieważ dostosowaliśmy się do Twojego Słowa. Dlatego prosimy Cię, abyś był z nami dziś rano, w Imieniu Jezusa, modlimy się Amen. Proszę usiąść.

Dzisiejszego poranka mamy pewną myśl i będziemy kontynuować studium szatańskiego Edenu. Ale tak naprawdę, to zamierzamy trochę odwrócić uwagę i przytoczyć kilka cytatów z kilku innych kazań. Ale to jest w tym samym temacie, ponieważ jesteśmy w czasach ostatecznych.

A jedynym sposobem, w jaki wiemy, że nie jesteśmy zwiedzeni, jest to, co rozumiemy, ponieważ fałszywi pomazańcy mogą robić rzeczy dokładnie tak, aby wyglądały jak prawda.

Dziś rano chciałbym kontynuować nasze studium na temat Edenu Szatana, a będzie to artykuł nr 229 z naszej serii.

Zacniemy od przyjrzenia się stwierdzeniu, które William Branham wygłosił w swoim kazaniu **Arcydzieło**, a przeczytamy z paragrafu **71**.

Teraz powiedział z **Arcydzieła 64-0705, 71. Tak doskonały Odkupiciel człowieka, tak doskonały, tak pobożny** (A jednak *nie było piękna, którego byśmy pragnęli*).

Otóż słowo "bogobojny" oznacza "podobny do Boga" i oczywiście został On stworzony na obraz i podobieństwo Swojego Ojca. W porządku, to jest List do Hebrajczyków 1.

*kiedy ten zrodzony z dziewicy Syn Boga żywego **stanie się tak doskonały**, (zauważcie, **stanie się tak doskonały**. Nie urodził się idealny. On **stał się tak doskonały i pokorny, i na obraz Boży, aż wielki Mistrz, który wychował Jego życie przez proroków (a On był wypełnieniem wszystkich proroków)...***

Był tak doskonały, dopóki Bóg, widząc to, uderzył Go i zawołał: "Mów!" jak Michał Anioł: "Mów!"

Teraz, zanim przejdziemy dalej, chciałbym zwrócić uwagę na kilka drobnych punktów z tego stwierdzenia, które powiedział w paragrafie 71 dotyczącym *Syna Bożego*.

Opisując Syna Bożego, William Branham powiedział: "*Tak doskonały, Odkupiciel człowieka, tak pobożny, a jednak nie było piękna, którego byśmy pragnęli.*"

A teraz zwróćmy uwagę na te słowa jeszcze raz. Tak udoskonalony. To znaczy, że nie był doskonały, ale stał się doskonały. Innymi słowy, coś się wydarzyło, a On stał się jeszcze bardziej odczuwalny.

Nie możesz być doskonały, jeśli zawsze taki byłeś, jesteś Bogiem i się nie zmieniasz. Ponieważ **Księga Malachiasza 3:6** mówi, *że jestem Bogiem, nie zmieniam się. W Liście do Hebrajczyków 13:8* jest mowa o Jezusie Chrystusie. To jest Bóg. Pamiętajcie, że On przyszedł w imieniu Swego Ojca. *Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki.*

I jak powiedziałem w zeszłym tygodniu, jeśli właściwie zrozumiecie Tróję Świętą, tak jak uczynił to Boży prorok, wtedy zrozumiecie, że jest tylko "**Jeden**", który jest doskonały i jest nim Bóg. Dlatego są to cytaty z brata Branhama, ten **Syn Boży stał się doskonałym, kiedy Bóg wszedł w Niego**. On bowiem jest naszą doskonałością.

Mówiąc o Synu Bożym, brat Branham powiedział: "**Taki pobożny**".

Otóż pobożność oznacza pobożność, która charakteryzuje się postawą skierowaną ku Bogu lub tym, co nazwalibyśmy postawą **skoncentrowaną na Bogu** i wyraża się w tym, że **działania są skoncentrowane na Bogu i mają na celu podobanie się Bogu**.

Teraz moją największą modlitwą jest to, abyśmy wszyscy byli tak pobożni, że kiedy ludzie nas widzą, naprawdę widzą Jezusa Chrystusa. Nie mówię tu o tym, że w cielesnym człowieku popełniamy błędy. Mówię o naszej duszy, o naszych pragnieniach. Wszystko kręci się wokół Słowa. Jak powiedział brat Branham, moje myśli są tylko o Jego Słowie.

To bardzo dobrze opisuje Jezusa, Syna Bożego, ponieważ w **Ewangelii Jana 4:34** powiedział: "**Moim pokarmem** (innymi słowy, moją energią, moim źródłem energii) **jest czynić wolę Tego, który Mnie posłał, i dokończyć Jego dzieła**. Mam nadzieję, że każdy z nas może powiedzieć to samo. Moim źródłem energii jest zadowalanie mojego Ojca.

A Jezus powiedział również w Ewangelii **według Jana 8:29**: *A ten, który Mnie posłał, jest ze Mną, nie zostawił mnie samego Ojciec, bo zawsze czynię to, co mu się podoba.*

Teraz wiem, że nie zawsze robimy rzeczy, które Go podobają, ale powinniśmy. Cóż, i tak powinniśmy spróbować. Ale czasami chodzi o to, że robisz coś, co uważasz za miłe Bogu i ktoś inny widzi, co robisz, a on ma inne rzeczy w swoim umyśle. To jest ich problem. To nie twój problem. Twoim problemem jest podobanie się Bogu.

Nie powinieneś zadowalać nikogo innego. To znaczy, możesz próbować, ale twoim głównym celem jest podobanie się Mu. A jeśli próbujesz zadowolić kogoś innego, w końcu nie podobasz się Bogu, w porządku. Dlatego, gdyby Jezus i Bóg byli jednością, tak jak twój palec jest jednością, jak wierzą unitarianie, to jego stwierdzenie dotyczące pobożnej natury Syna Bożego wobec Jego Boga Ojca nie miałoby żadnego sensu.

Ponieważ, jeśli On jest Bogiem, jak wierzą unitarianie, to jak mógłby stać się czymkolwiek? Jak mógłby stać się czymkolwiek? A jednak nauczył się posłuszeństwa. Wobec kogo nauczył się posłuszeństwa?

Chodzi mi o to, że On jest w końcu Bogiem, rozumiesz. Nauczył się posłuszeństwa diabłu. To jest to, co robi 99% ludzi.

Uczą się posłuszeństwa diabłu. Wobec kogo nauczył się posłuszeństwa? Nauczył się posłuszeństwa Bogu. Bóg jest jedynym doskonałym i stał się doskonały, gdy Bóg w Niego wszedł.

Widząc jednak, że brat Branham powiedział, że Bóg i Jezus nie są jednością, tak jak twój palec jest jednością, możemy zrozumieć, że użył tego wyrażenia, opisując postawę Syna Bożego wobec Jego Ojca.

Otóż Bóg nie może być pobożny. Dlaczego? Ponieważ oznacza to coś podobnego do Boga, a On jest źródłem. On nie jest tym odbitym, ponieważ On jest Bogiem. Pobożność oznacza bycie podobnym do Boga. A wyrażenie "*być podobnym*" daje nam do zrozumienia, że ten, o którym tu mowa, nie jest tym, do którego jest podobny, ale raczej jego czyny i jego drogi są bardzo podobne do tego, do którego jest podobny.

Jeśli więc jego czyny, jego charakter i jego życie są bardzo podobne do Boga, to jest on pobożny. On jest podobny do Boga.

Pobożny lub podobny do Boga oznacza ***bycie pobożnym, a skoncentrowany na Bogu mówi o kimś innym***, a nie o samym Bogu. Skoro jednak Syn Boży nie był Bogiem, to mógł być pobożny lub skoncentrowany na Bogu w swoim życiu.

To odrzuca wszystkich teologów, całą teologię, która jest w tym przesłaniu, a która jest

zorientowana na Jedność. Muszą zrobić krok w tył i zapytać, jak to możliwe, że słowa brata Branhamu były prawdziwe? A jednak moja teologia jest inna. Muszą więc przyjrzeć się temu, co mówi.

Teraz, w paragrafie **72**. Brat Branham powiedział: *"Mówisz: 'Czy tak jest?' W Ewangelii św. Marka 9:7 czytamy, że na Górze Przemienienia Najświętszej Maryi Panny, gdy stał Mojżesz, Prawo, tam stali prorocy Eliasz.*

Przez całą drogę powrotną od patriarchów, ojców, Prawa, proroków i od nich wszystkich, którzy tam stoją, słyszymy Głos zstępujący z obłoku i mówiący: "To jest Syn mój umiłowany, słuchajcie Go". A jeśli mają usłyszeć, On musi przemówić. Minęło zaledwie kilka dni, zanim został uderzony. «To jest Syn mój, w którym cieszę się mieszkać». Ja Go ukształtowałem.

Przez cztery tysiące lat przyprowadzałem Go do tego wszystkiego. A teraz On jest tak doskonały, że muszę Go uderzyć, żeby mógł mówić. "Słuchajcie Go". On jest Tym, który jest doskonały. On jest Arcydziełem".

Chciałbym zatrzymać się tutaj na chwilę i przeanalizować to, co brat Branham powiedział na temat relacji, jaką Bóg miał ze swoim synem.

Zwróćcie uwagę, że cytuje on Boga, który mówi: *"To jest Syn mój, w którym upodobało mi się zamieszkać". Ja Go ukształtowałem. Przez cztery tysiące lat przyprowadzałem Go do tego punktu".*

Pomyślcie tylko, oto przebieg relacji między Ojcem a Synem. Mówi nam, że Bóg spędził ostatnie 4000 lat, przyprowadzając swojego syna do tego miejsca przysposobienia adopcyjnego. Do czego, do miejsca, w którym wejdzie w Swego Syna.

Może się to wydawać herezją dla wielu, którzy wierzą, że Jezus i Bóg byli jednością, tak jak twój palec jest jednością.

A to może wydawać się herezją dla tych, którzy wierzą, że Bóg był komitetem składającym się z Jednego zwanego Ojcem, innego zwanego Synem i jeszcze innego zwanego Duchem Świętym lub Duchem Świętym. To jest komisja. Od kiedy Bóg jest komitetem? On jest jednym z nich. Prawy? *Oto Izraelu, Pan, Bóg twój jest jednym Panem.*

Kilka lat temu widziałem film zatytułowany **"God's General" (General Boga)**, w którym była mowa o **Williamie M. Branhamie**. Po pokazaniu wielu fragmentów z **"Deep Calleth unto the Deep"** i **"20th Century Prophet"**, mężczyzna ten zaczął przyglądać się życiu Williama

Branhama. A on powiedział: "William Branham był naprawdę prorokiem Boga, ale odszedł, kiedy porzucił dar, który dał mu Bóg i próbował zostać nauczycielem."

Aż mi się śmiać, bo ten człowiek nawet nie wie, kim jest prorok. Chodzi mi o to, czy myślisz, że Pan, który pokazał mu wszystkie te rzeczy w życiu ludzi, dając mu "znak Mesjasza" i przemawiał przez niego, nie powiedziałby mu również doktryny i nie poprawiłby go, gdyby wyszedł? Daj mi spokój. Przykro mi, że ten człowiek jest po prostu głupi, ale ci teolodzy są tak naprawdę **głupi**. Mam na myśli to, że byli nieinteligentni.

I nie ma lepszego słowa w naszym słowniku na to, czym one są. Może wielu ludziom nie podoba się słowo głupi. Gdybym powiedział, że są opóźnieni, to ludzie mogliby powiedzieć: "No cóż, ci ludzie są opóźnieni?" Ale nie będę ich nazywał tym, co jest wadą urodzenia. Mówię słowo głupi, ponieważ głupi jest taki, jak głupi. A ci ludzie są naprawdę, naprawdę głupi. Oni nie myślą. Nie są w stanie zrozumieć spraw Bożych, jak mówi nam **1 List do Koryntian 2**. Po prostu wyrzucają z ust kupę śmieci. zamiast jak Prawda i jak mówi Biblia: **"wszystkie stoły, wszystkie kazalnice są pełne wymiocin"**.

Przykro mi, ale to nie były oryginalne słowa, które ten człowiek wypowiedział, to były te same chwytliwe frazesy, których używał każdy z tych trynitarnych duchownych od czasu, gdy brat Branham pojawił się na scenie.

Podczas oglądania tego filmu było bardzo oczywiste, że wielu ludzi wierzyło w dar, który miał brat Branham, modląc się za chorych, ale ponownie użyło "Tak mówi Pan", ponieważ w końcu zielonoświątkowcy używają tego terminu, gdy myślą, że słyszą od Boga.

Gdyby osoba, która to powiedziała, nie była wykształcona teologicznie, nie słuchała innych, po prostu przyszła jako świeży poganin i zobaczyła życie Williama Branhama i słowa Williama Branhama, powiedziałaaby: "Chwileczkę, on mówi mi prawdy z Biblii".

Udowodniłem to, kiedy zapytałem superkomputer Groka, kim był William Branham, a on odpowiedział, że na podstawie cudów był prorokiem. Jeśli więc wszystko, czego potrzeba, to logika, to nie potrzeba objawienia, dlatego mają kłopot z tym, że "tak mówi Pan".

Więc jeśli posłucham Williama Branhama z otwartym sercem, znajdę to, co powiedział w Biblii i będę tego szukał, ale ci faceci tego nie robią. Tak jak powiedział brat Vayle. Lepiej będzie, jeśli przyjdiesz do tego przesłania jako katolik, który tak naprawdę nie ma nic biblijnego, lub jako poganin, który nie ma nic biblijnego, ponieważ wtedy nie musisz oczyszczać swojego umysłu.

Jesteś otwarty na wszystko, co mówi prorok, ale jeśli jesteś zielonoświątkowcem, baptystą

czy kimkolwiek innym, teraz musisz najpierw oczyścić swój umysł z całego tego zielonoświątkowego treningu, całego tego baptystycznego treningu i wszystkiego innego, aby zrobić miejsce dla prawdy.

Ale w tym sensie nie różnią się od ciebie czy ode mnie tym, że wierzyli, iż Dar pochodzi od Boga i pokazuje Obecność Boga w działaniu.

Ale to, co nas od nich bardzo różni, to fakt, że chociaż kochaliśmy dar Boży, który był w życiu Williama Branhama, nie patrzymy na ten dar jako na ostateczny ostateczny dar. Patrzymy na Dawcę.

Tym, co skłoniło nas raczej do tego, **by "usiąść i zwrócić uwagę"**, jest to, że ten człowiek bardzo różnił się od wszystkich innych i że Bóg na pewno był z Nim, a jeśli tak, to powinniśmy się zamknąć i posłuchać, co ten człowiek ma nam do powiedzenia.

I spójrzmy prawdzie w oczy, to nie rozeznanie jest problemem, ale **"Tak mówi Pan"**. Na tym polega problem.

Wszyscy zgadzają się co do tego, że rozeznanie jest słuszne. Wszyscy zgadzają się, że dar jest słuszny, ale Tak **mówi Pan**? "Ach, zaraz, zaraz, nie wierzymy w to". A więc nazywasz Boga kłamcą? Bo jeśli nie wierzysz w to, co mówi Bóg, nazywasz Boga kłamcą,

Ale duchowni zielonoświątkowi nie chcą się zamknąć i słuchać. Żyją z wywyższoną opinią o sobie i swojej denominacji, i z tego powodu całkowicie przegapili Boga, który ukrywa się w prostocie.

Brat Branham powiedział w swoim kazaniu zatytułowanym **Głos Znak 64-0313 P:14** (i bardzo podoba mi się to przesłanie. Powiedział: *"Teraz znak ma głos. A teraz każdy prawdziwy znak zesłany przez Boga ma swój głos, a ten głos musi przemawiać zgodnie ze Słowem, które jest dane na ten dzień, dokładnie tak."*

Widzisz, jeśli masz doktrynę i nie możesz jej znaleźć w Piśmie Świętym od **Księgi Rodzaju** do **Objawienia**, wyrzuć ją. To nieprawda. To musi być zgodne z Pismem Świętym, dobrze? Musi mieć głos biblijny.

Jeśli głos dobiega tego samego starego głosu tego samego starego... Widzisz raczej znak, a znak, że ten człowiek robi, jest tą samą starą szkołą myślenia, wtedy możesz od razu powiedzieć, że to nie pochodzi od Boga.

Innymi słowy, jeśli człowiek ma wielką charyzmatyczną służbę, a nawet znaki i cuda podążają

za nim, ale wciąż żyje w tym samym starym denominacyjnym myśleniu, to człowiek nie jest z Boga. Mogę wam pokazać to, co powiedział brat Branham, że każdy człowiek, który jest trynitarianinem, jest fałszywym prorokiem.

Więc za każdym razem, kiedy o nich mówią, no cóż, nie powiem nazwiska, ale wielkie nazwiska, które są znane w całej Ameryce, to wszystko są fałszywymi prorokami. To właśnie powiedział prorok. Są fałszywymi prorokami.

Jeśli nadal identyfikuje tę samą starą szkołę myślenia, a nigdy tego nie robiła, nigdy tego nie robiła, byłoby to sprzeczne z Bożym programem. *To musi być coś nowego.*

Innymi słowy, wróćmy do Biblii, dobrze?

*To musi być coś, czego ludzie nie rozumieją, to musi, inaczej **nie zostaliby wysłane.** Nie trzeba jej wysyłać, jeśli jest to ta sama stara szkoła teologiczna.*

To musi być coś innego, ale musi to być rozpoznane w Słowie, które jest na ten dzień (widzicie?), *pozytywach Bożego Słowa. To musi być to. Nie ma w tym żadnych wpadek. To musi być prawda, **musi być usprawiedliwiona przez Boga prawda.***

No cóż, w jaki sposób Bóg może to usprawiedliwić, co? W jaki sposób On usprawiedliwia swoje winy? Czy to dlatego, że dokonałeś cudu, teraz jesteś oczyszczony z zarzutów? Wszystkie cuda, które uczynił brat Branham, nie usprawiedliwiały tego, co mówił.

Ponieważ miałem to samo i nie jestem usprawiedliwiony. Ja nie miałam go tak samo, bo on miał znak Mesjasza. To, co jest potwierdzone, to "Tak mówi Pan". Ja tego nie mam. Nie mam Tak mówi Pan. Tak mówi prorok Boży. Tak mówi Słowo Boże. Lecz ja nie mam, tak mówi Pan. Ponieważ Bóg nie przemówił do mnie bezpośrednio. Pokazał mi to w Swoim Słowie, albo pokazał mi to, co powiedział prorok.

Tak więc Biblia mówi, że w **Księdze Powtórzonego Prawa 18** jest napisane, że **Bóg będzie mówił z ust do ust.**

Powtórzonego Prawa 18: *18 Wybudzę ich proroka spośród ich braci, podobnego do ciebie, i włożę moje słowa w jego usta, a on będzie im mówił wszystko, co mu rozkażę. 19. I stanie się, że ktokolwiek nie zważa na słowa moje, które powie w imię moje, Będę tego od niego wymagał. 20 Lecz prorok, który ośmieli się mówić słowo w imię moje, którego mu nie nakazałem, albo który będzie mówił w imieniu bogów cudzych, ten prorok umrze. 21 A jeśli powiesz w sercu twoim: **Jakże poznamy słowo, którego Pan nie wypowiedział?** 22 A jeśli prorok mówi w **imieniu Pańskim**, jeśli to nie wynika ani nie nastąpi, tego nie powiedział Pan, ale prorok rzekł zuchwale, nie bój się go.*

Tak mówi Pan, musi się stać. To jest usprawiedliwienie. W porządku, mówi w **Księdze Powtórzonego Prawa 13, jeśli przychodzi prorok, a on śni i ma wizje** i tego typu rzeczy, a nawet Bóg mówi do niego ustami do ucha, powiedział, ale mój sługa Mojżesz nie jest taki jak ten prorok. Będę mówił za niego z ust do ust.

Widzicie więc, że kiedy Boży prorok mówi do nas, to jest On So Says, albo że to Bóg mówi do nas, powinniśmy słuchać.

A człowiek, który to mówi, musi być usprawiedliwiony przez Boga, musi być usprawiedliwiony przez Boga, bo inaczej jest to złe. *Oni nawet tego w ogóle nie widzą, nawet w to nie wierzą.*

I znowu, powiedział w swoim kazaniu, **Głos Znak 64-0214 str. 62** "A znak, który jest obiecany na dzień, spełnia się przed ludem. A potem wychodzi spisane Pismo, które jest głosem tego znaku.

Pozwólcie, że przeczytam to jeszcze raz, ponieważ wiem, że jest wielu ludzi, którzy słuchają taśm, nie zgodzi się z tym.

On zaś rzekł: *A teraz znak obiecany na dzień spełnia się na oczach ludu. A potem wychodzi spisane Pismo, które jest głosem tego znaku.*

Jaki jest głos znaku? Czy to William Branham? Nie, to jest Słowo. Powiedział: "Zwiastuję to samo Słowo, które głosił Paweł".

Jeśli nie daje głosu biblijnego, trzymaj się od niego z daleka.

Czyż apostoł Paweł nie powiedział, że *jeśli człowiek lub anioł z nieba głosi coś innego niż to, co ja już zwiastuję, niech będzie przeklęty?*

Gdyby Anioł Pański, który przyszedł do brata Branhama, dał mu coś, co nie było zgodne ze słowem, ten Anioł Pański byłby przeklęty. Czy rozumiesz, jak doniosłe są słowa Pawła? Że jeśli centrala denominacji mówi, to jest słuszne, a to jest złe. William Branham się myli, my mamy rację, oni są przeklęci. Są przeklęci. Wow.

Jeśli nie daje głosu Pisma Świętego, to trzymaj się od niego z daleka, rozumiesz? *To nie jest Bóg, bo Bóg nie może obiecać tego na dziś i powiedzieć: "Cóż, to jest to". Widzieć? Bóg nie może tego uczynić. Bóg nie może obiecać czegoś na jeden dzień i powiedzieć: "Nie, nie. Nie robi tego. To było na inny dzień. Tego, co On obiecuje, musi się tego trzymać. A prawdziwym znakiem Pisma Świętego jest głos Pisma Świętego.*

Nigdy nie zapominaj, że głosem Boga jest Pismo Święte. Być może użył strun głosowych Williama Branhama, aby przynieść nam Pismo Święte, ale to jest dokładnie to, co zrobił. Przyniósł nam Pismo Święte.

Bóg bogaty w miłosierdzie 65-0119, 191 Mojżeszowi dane były dwa znaki, a każdy znak miał swój głos. Zgadza się. Jakiś czas temu głosiłem na ten temat tutaj, gdzieś, w "The Voice Of The Sign".

Musi mieć Głos znaku. To się zmienia. Zawsze tak jest. Jeśli tak nie jest, to znaczy, że nie pochodzi od Boga.

Innymi słowy, jeśli pozostaje w swoim kościelnictwie, to nie jest z Boga. On jest po prostu osobą, która próbuje zbudować zbór.

Jeśli ktoś wychodzi z dziwną, osobliwą służbą, która jest znaleziona w Biblii jako Prawda, i ten człowiek pozostaje w tej samej starej doktrynie denominacyjnej, zapomnijcie o tym. Nic do tego.

Mógł więc przyjść ze znakami i cudami. On może przyjść nawet z ludźmi, którzy są ślepi i widzą, głusi słyszący, ale jeśli pozostaje w tej samej denominacyjnej teologii, to nawet nie jest z Boga.

Boże, nie rób czegoś takiego. To coś, to jest zgniła manna, w której są termity, albo poruszające się ogony, czy jakkolwiek chcecie to nazwać, sprzed czterdzieści, pięćdziesięciu lat, wciąż próbując zjeść tę starą mannę, która spadła dawno temu.

A synom Izraela w drodze **każdej nocy spadała nowa manna**. Zgadza się, nie można było tego zatrzymać.

Nie żyjemy w jakiejś innej epoce, która minęła. Jemy nową mannę, świeżą mannę z nieba, w naszej podróży, gdy idziemy dalej.

Brat Branham, tak długo jak żył, w swojej służbie przez 33 lata, cały czas wносił coś nowego i coś, co objawiało Słowo Boże w głębszy sposób naszym sercom. Czy możesz powiedzieć Amen na to?

Bracie Vayle, w latach, które mamy, właściwie od 63 do około 2004 roku, około 41 lat. On zawsze otwierał, otwierał, otwierał, otwierał, brał to, co brat Branham już przyniósł i odsłaniał coraz więcej i więcej, i więcej.

Moja służba trwa już 43 lata. I tak samo jest. To zawsze jest coś więcej i więcej, i więcej, i

więcej, i więcej. To nie jest, no wiesz co? To, co widziałem 40 lat temu, widzę dzisiaj. Nie, to jest to, co widziałem 40 lat temu, jest w tym o wiele więcej niż to, co widziałem 40 lat temu. W porządku?

Innymi słowy, otwiera się i otwiera, odsłania i odsłania. Jak już wam powiedziałem wcześniej, jeśli słuchacie taśmy z nagraniem brata Branhama 100 razy, to już ją słyszeliście, za każdym razem usłyszysz coś więcej.

W porządku, to jest piękne. Takie jest życie. Bo bicie twojego serca, które miałeś 10 lat temu, nie przynosi ci dziś nic dobrego.

Oddech, który wzięłeś 20-40 lat temu. Cóż, w twoim przypadku, 12 lat temu, było to dla ciebie dobre wtedy, ale nie jest dobre dla ciebie dzisiaj. Bo jeśli oddychasz, jeśli jesteś od tego zależny, to jest tak, jak powiedział pewien człowiek, no cóż, nie jadłem od 40 lat. Daj mi spokój. Wiesz, że kiedy nie jesz, umierasz.

Szczególnie podoba mi się to, co tutaj powiedział, że jaki sens miałoby to, gdyby Bóg zesłał znak między ludźmi, a następnie skierował ich do tego samego, w czym już się znajdowali.

Pamiętam, jak brat Vayle opowiadał nam o tym wiele lat temu.

Powiedział: *"Czy możesz sobie wyobrazić, że siedzisz przy stole i jesz swoją owsiankę, a ja wpadam na scenę i mówię ci, że mam dla ciebie wiadomość od Pana."*

A wy mówicie, co to za poselstwo, a ja bym odpowiedział: "Tak mówi Pan, jecie owsiankę" A cóż to za poselstwo?" Przyjść znowu?

No cóż, kiedy brat Branham mówi o różnicy między Pojawieniem się a Przyjściem, jakże wielu ludzi zatrzymało się i powiedziało: "Zaraz, zaraz". Ilu ludzi, kiedy zobaczyli przemawiającego proroka, powiedziało: "Chwileczkę, to różni się od tego, co słyszałem wcześniej". Pozwólcie, że przyjrę się temu bliżej.

Pozwól mi **studiować, aby pokazać, że jestem uznanym pracownikiem, który nie potrzebuje się wstydzić**, ponieważ słowo Boże jest dobre do czego? To jest dobre dla doktryny. W porządku.

Szczerze mówiąc, nie rozumiem tego sposobu myślenia. Kiedy doszedłem do tego przesłania, to nie z powodu cudów, ale **z powodu doktryny**. Tym, co mnie pociągało, była doktryna. Widziałem cuda w Kościele katolickim. Zrobiłem to. To nie przyciągnęło mnie do tej wiadomości. Doktryna przyciągnęła mnie do tego przesłania.

Miło jest mówić o cudach, a jeszcze przyjemniej jest mieć je w swoim życiu, ale nie są one wieczne. Ale Słowo jest Wieczne, a Słowo jest Życiem i to jest to, czym się karmimy.

Wiecie, Łazarz został wskrzeszony z martwych, a jednak co? Umarł znowu. Mojżesz i Eliasz zostaną wskrzeszeni i wysłani do Izraela i wiecie co? Oni znowu umrą. To nie cuda, bracie, siostró, to Słowo. Bóg jest Słowem. Chcesz poznać Boga, poznać Jego Słowo.

Wierzę w modlitwę za chorych i widziałem wiele cudów na moich własnych spotkaniach, ale Bóg sprawia, że jesteś lepszy w tym ciele i nadal jesteś w tym ciele. Ciało jest dobrze zbudowane, ale ciało znowu zachoruje.

Łazarz został wskrzeszony z martwych, a Łazarz i tak umarł ponownie. Ale **jest coś w tej doktrynie, co wyprowadza cię z tego ciała**, przynajmniej na chwilę, i porzucasz wszystkie swoje kłopoty, a ty zostajesz wzniesiony w obecność Wiecznego i otrzymujesz przeblysk Życia, które ma nadejść. Na tym polega piękno tej doktryny.

Doktryna **przynosi ci odpocznienie**. Cuda nie przynoszą spokoju. Może na minutę, może na jeden dzień, nie przynoszą ci odpoczynku. Doktryna **uspokaja twoją duszę**. Cuda nie uspokajają twojej duszy. Doktryna **ta daje wam spokój**, pobudza **wasz umysł** i **daje wam przedsmak Boskiej Chwały**.

Umiejscawia cię i pozwala ci zobaczyć twój status w oczach Boga i twój stan jako Syna Bożego. Ale uzdrowienia przychodzą i odchodzą.

Widziałem ludzi, którzy zostali uzdrowieni z raka płuc, tylko po to, by umrzeć sześć miesięcy później z powodu innego rodzaju raka mózgu. Leczenie Pańskie trwa na wieki.

Głos znaku 64-0321E P:26 Po każdym prawdziwym znaku Boga podąża głos Boga. Otóż, jeśli ktoś daje znak w kraju lub kiedykolwiek, a ten głos, za którym mówi, nie jest Słowem Bożym, to obserwuj to.

Nie wierz w to. Jeśli jakaś stara szkoła... Jeśli człowiek wstaje i mówi, pokazuje znak od Boga, a **wtedy jego nauczanie jest tą samą starą teologią, którą mieliście przez te wszystkie lata, Bóg nigdy nie zesłał tego znaku.**

Spójrz wstecz na Pismo Święte i zobacz, czy tak było. Badaj Pismo Święte. Jeśli facet wróci i powie: "Teraz wszyscy chcemy, żebyś do tego dołączył. To była stara ustalona sprawa", **nie wierzysz w to.**

Zajmiemy się tym za kilka minut. Widzieć? Nie, **nie wierz w to! Bóg zawsze potwierdza swoje znaki. Znak od Boga zawsze przemawia głosem Boga.**

A co, jeśli ten nowy papież pojawi się ze znakami? Świat zostanie w nią wciągnięty, pochłonięty przez nią. Och, on jest mężem Bożym, a potem chce cię sprowadzić z powrotem do tej samej starej rzeczy. Nie wydaje mi się.

A jeśli to jest ta sama stara szkoła, którą ty miałeś, dlaczego miałby dawać znak? Już w tym jesteś. Próbuje cię zapędzić w ten róg. Znak stopu, zwolnij, spójrz, dokąd idziesz.

Zrzuć się na rogu, jeśli nie będziesz patrzeć. Jest ostry zakręt. I zawsze jest tam znak, zanim zrobisz tę krzywą, aby nie zniszczyć się.

Iludźcie drogę. Widzisz te znaki cały czas. To jedna rzecz, której musisz nauczyć swoje dzieci, to odczytywanie znaków.

Dobry budowniczy dróg daje znaki, a my idziemy drogą do chwały. A jeśli znak mówi o tej samej starej rzeczy, to nie pochodzi od Boga.

Co z tego, że na drodze znajduje się znak, który mówi, że zwolnij i skręć w lewo, ponieważ jest tam zakręt. Następnie schodzisz w dół, a znak mówi, że zwolnij i skręć w lewo. Ale tak naprawdę możesz iść tylko w prawo. Ilu z was kiedykolwiek słyszało, że GPS mówi wam, że mają skręcić w prawo, a wy skręćcie w prawo? On mówi: "Nie, wypraw drugiego".

Robiłem to w Anglii. Podążałem za GPS-em, spojrzałem na GPS i jadę przez trawę i przez 100 mil nic poza trawą, a mimo to widzę drogę przede mną. Komu zamierzasz uwierzyć? Co widzisz, czy jakiś skomputeryzowany idiota? W porządku.

Mówię o skomputeryzowanym idiocie, ponieważ większość tak zwanej sztucznej inteligencji, którą dziś widzimy, mówi jak idioci. Możesz coś powiedzieć, poprosi cię o zweryfikowanie czegoś, a ty powiesz, co to jest, a oni mówią, że tego nie słyszałem.

Więc mówisz to jeszcze raz, on mówi, czy możesz to powiedzieć inaczej? I mówisz to jeszcze raz. I w końcu, po prostu zaczynasz krzyczeć na ten głupi telefon, ponieważ sztuczna inteligencja jest tak zła, że po prostu kręcisz się w wielkim kręgu.

Dobry budowniczy dróg daje znaki, a my idziemy drogą do chwały. A jeśli znak mówi o tej samej starej rzeczy, to nie pochodzi od Boga.

Bóg daje znaki, aby przyciągnąć uwagę swojego ludu.

Znaki mają przyciągać uwagę ludu Bożego; Są to Boże znaki. Boże znaki są dane po to, aby przyciągnąć uwagę ludu Bożego.

Jaki jest w ogóle cel znaku? Znaki są sposobem na zwrócenie uwagi, że zbliża się zakręt w zakręcie. Znak stop oznacza, że musisz się zatrzymać, w przeciwnym razie możesz się rozbić.

Znak, który mówi, że jest ślisko, gdy jest mokry, oznacza, że droga jest śliska, gdy jest mokra. Więc, cóż, to tylko na zimę? Nie, kiedy pada deszcz, jest mokro.

Cóż, spróbuj tego w deszczu, a możesz zsunąć się z drogi, jeśli jedziesz zbyt szybko, a zwykle droga jest tam, gdzie jest wiele zakrętów, a znak pokazuje wiele zakrętów. Ale świat zielonoświątkowy po prostu nie rozumie prawdziwych znaków.

Uważają, że zatrzymanie się oznacza jazdę, a ustąpienie pierwszeństwa oznacza pełną parę do przodu, a śliskość, gdy jest mokra, oznacza dobrą jazdę, a droga jest prosta. I są szaleni. Po prostu głupi. To dobre słowo. Jest w słowniku. Przeczytaj, co to oznacza, to wszystko.

Tak bardzo skoncentrowani na sobie, że pominęli Boga w przesłaniu Pięćdziesiątnicy. On jest na zewnątrz i puka, próbuje dostać się do środka, a oni nie pozwalają Słowu wejść.

Brat Branham powiedział: *"Do **wybranych, widzą to jak mała kobieta o czystym sercu w skalanej ciele i faryzeusz o czystym ciele i faryzeusz o czystym ciele i o skalanym sercu**".*

Jednego potępił, a drugiego uratował.

Pamiętasz historię, w której brat Branham narysował na tablicy dwa okręgi? Na jednym z nich była biała kropka, a na drugim wypełnił całą białą kropkę, z wyjątkiem małej czarnej plamki.

Powiedział: Ta mała biała plamka w kobiecie przemieniła ją w osobę w pełni prawą. Stała się cała biała, odzwierciedlając to, co było w jej wnętrzu. Ale cała biała, z wyjątkiem małej czarnej plamki u faryzeusza, zamieniła ich w Boga odrzucającego ludzi. (Cała)

A ten sam sąd, który zbawił Mojżesza, potępił świat, jego nauczanie. Przygotowuje wybranych do działania. Na co są gotowi wybrani? Kiedy widzą znak zesłany przez Boga, patrzą wstecz na Pismo Święte i sprawdzają, czy to powinno tam być. "Tak, oto jest. Co to? W oczekiwaniu na wyrok". Wtedy wybrani wsłuchują się w głos.

Ilu z nich słucha tego głosu? A może po prostu obchodzą jubileusz w uwielbieniu? Ile kościołów poświęca więcej czasu muzyce niż Słowu Bożemu? Teraz chciałbym wiedzieć.

Może sprawić, że poczujesz się dobrze, ale to nic nie zrobi dla twojej duszy.

Jeśli chcesz iść przy dobrej muzyce, idź na koncert. Nie idź do kościoła, który jest niezgodny ze słowem, bo zabiorą twoją duszę do piekła razem z nimi. Spójrzcie, figurą jest tańczący Izrael i cud wydarzył się tam, gdzie runęły mury, a Jezus powiedział, że wszyscy z nich są martwi, zgubieni.

Ale **niewybrani ignorują to i mówią: "Bzdura. Idź dalej. Weźmiemy tę samą starą szkołę".** Tak właśnie postępowali w czasach Lutra. Tak właśnie postępowali w czasach Wesleya.

To jest sposób, w jaki robią to teraz, sposób, w jaki zawsze tak robili. Ale jest znakiem i **ma głos, który podąża za znakiem.** A głos ten jest identyfikowany jako głos biblijny. Nie zapominaj o tym.

*Nie przepuszczam tego, bo mogę cię już nigdy nie zobaczyć. **Żałowałem, że nie mam sposobu, aby przyjść gdzieś tutaj i zebrać wszystkich moich braci, kiedy nie mieli żadnych przebudzeń, i postawić namiot.***

***i po prostu ustawiaj dzień po dniu i ucz tego, aż naprawdę wsiąknie.** Ale On by na to nie pozwolił, nie sądzę. Widzisz, jesteśmy zbyt blisko końca. Wierzę, że jesteśmy teraz na końcu.*

Znowu z **Voice of the Sign 64-0313 P:52** powiedział: "Kiedy człowiek podnosi się ze znakiem, tą samą starą szkołą myślenia, **coś jest nie tak. To nie pochodzi od Boga.** O rany. Wyprostuj teraz Jego ścieżkę. Czy w to wierzysz?

A w swoim kazaniu **"Człowiek uciekający przed Obecnością" 65-0217 P:76** powiedział: "Jeśli Przesłanie wychodzi, pojawiają się znaki i cuda, a **ty nadal widzisz tę samą starą szkołę myślenia, którą wymyśliłeś, a która nie pochodzi od Boga.** Bóg nie musi tylko robić...

A teraz posłuchajcie, to jest dokładnie tak, jak z tymi przebudzeniami w Kentucky, że tak powiem. Ludzie w wiadomości zbiegli na dół. Udało nam się to zobaczyć. Udało nam się to zobaczyć. Dlaczego?

Wiesz, że to nieprawda. Jeśli prorok powiedział, że **nie ma już więcej przebudzeń**, albo **widziałeś swoje ostatnie przebudzenie**, a ty idziesz, ponieważ my musimy zobaczyć to przebudzenie. Wtedy nie uwierzyłeś prorokowi, co czyni cię niewierzącym.

Hej, coś się dzieje. A jednak przyjęli tę samą starą szkołę teologiczną. A teraz, daj spokój, ilu

ludzi słuchało proroka? A może znowu kierują się uczuciami?

A Bóg stara się przyciągnąć twoją uwagę do czegoś. A potem, kiedy Jezus tam zszedł, zaczął uzdrawiać chorych i dokonywać wielkich dzieł i rzeczy. On zawsze, On, Jezus to czynił. A Mojżesz i Jezus to uczynili, i inni. A kiedy On tu był, zrobił to i robi to samo dzisiaj.

Kiedy On wysłał zebranie takie jak to przebudzenie i rozpoczyna spotkanie na ziemi, i zaczyna poruszać się wraz z tymi wielkimi znakami i cudami, a wtedy widzisz, że wraca ta sama stara szkoła nauczania,

Gdzieś tam coś jest nie tak. Pojawia się coś nowego.

A w swoim kazaniu **Trying to do do God a Service 65-1127B P:113** powiedział: **"Mamy fałszywych sobowtórów, którzy powstają. Co to jest do zrobienia? Oszukiwać.**

Rozumiesz dlaczego? Co to było rok temu, czy dwa lata temu, tak się wkurzyłem, a ludzie myśleli, że z powodu mojego udaru jestem zły, ponieważ ludzie byli oszukiwani, że coś się dzieje od Boga, podczas gdy tak nie było.

To był diabeł, ponieważ to coś zapoczątkowało cały naród i och, mamy przebudzenie od Boga. I głoszą tę samą starą teologię, kiedy usprawiedliwiony prorok powiedział, że nie ma już więcej przebudzeń, a oni myślą, że będzie więcej przebudzeń, nie wierzą w to, co Tak mówi Pan.

Powiedział: **Mamy fałszywych podszywających się pod nas. Co to jest do zrobienia? Oszukiwać.** Biblia mówi, że tak się stanie. "Jak Jambres i Jannes oparli się Mojżeszowi, tak i ci będą w dniach ostatecznych". Widzieć?

To jest to samo, od razu się pod niego podszywają, dokładnie tak. Widzieć? Ostrożnie. Zwróć uwagę na doktrynę biblijną. Obserwuj wiadomość, która podąża za nimi znaki. Wciąż ta sama stara szkoła przekazu? Zapomnij o tym.

Bóg zesłał cuda i znaki, aby przyciągnąć uwagę swojego ludu. Kiedy Jezus przychodzi, uzdrawiając chorych i tak dalej, to samo czynili prorocy. Myśleli: "Och, chwała, On nadchodzi;

On będzie faryzeuszem. On będzie saduceuszem. Och, on będzie jednym z nas. Będzie UPC, jeśli uda nam się go złapać. No cóż, stanie się trynitarianinem, jeśli uda nam się go złapać. Lecz On rzekł: "Plemię węży i żmij". Powiedział: "Jesteś z ojca twego, diabła; Jego dzieła wykonujecie."

Jestem tu dziś rano, aby powiedzieć, że każda denominacja pochodzi od diabła. Powiem jeszcze jedno, ponieważ cytuję tylko to, co powiedział brat Branham. **W chwili, gdy się zorganizuje, umiera.**

Powiedział: "Jeśli nie będziecie spożywać ciała Syna człowieczego i pić Jego krwi, nie będzie w was życia. Nie **wyjaśnił tego**. Nie musiał się z tego tłumaczyć (Alleluja); **To było na kolejny sezon.** (uh-huh) On po prostu powiedział to, co miał do powiedzenia: "Zawsze czynię to, co jest miłe Ojcu", a jest to dotrzymywanie Jego Słowa. **Jeśli tego nie robię, moje życie i moje uczynki nie mogą się równać z Jego Słowem, które powinienem czynić, to nie wierzcie Mi, nie jestem Jego, ale jeśli tak jest, to wierzcie w te uczynki, jeśli nie możecie Mi uwierzyć**".

A w swoim kazaniu **The Token 64-0308 P:30** powiedział: " *Teraz, kiedy widzisz znaki, które się dzieją, a nie ma za tym żadnego przesłania, tylko ta sama stara szkoła teologii i tak dalej, to nie było od Boga.*

Ale **tam, gdzie jest pokazany znak, podąża za nim Wiadomość**. Ale ci ludzie, którzy mogli uwierzyć, że William Branham nigdy nie rozminęli rozeznania serca, a jednak Biblia mówi nam , **że Słowo Boże jest tym, który rozeznaje myśli i zamiary serca**. Powinni byli powiedzieć, że ten człowiek ma słowo. W jaki więc sposób myli się w swojej teologii? Ma rację. Mylimy się.

A jeśli rozeznanie jest w 100% poprawne, to interpretacja Słowa również musi być w 100% prawdziwa, w przeciwnym razie Bóg jest hipokrytą. Bóg nie jest kłamcą. **Bóg nie jest człowiekiem, którego mógłby skłamać.**

Ale spójrzmy prawdzie w oczy, większość z tych oszustów, którzy walczą z bratem Branhamem na podstawie jego nauczania, to nic innego jak oszuści czczący oszusta 3 głównego Boga. 3 główny? tak. Mówić o szalonej teologii, o Bogu z trzema głowami? Albo Bóg, który jest komitetem złożonym z trzech.

No właśnie, wiesz co? Lepiej zajrzę tutaj z Duchem Świętym i Synem. Lepiej będzie, jeśli porozmawiam z nimi, zanim powiem: Tak mówi Pan.

Och, bracia, siostry, to jest głupota, która jest dziś wcielona w ludzi. A Bóg powiedział, że głupota wcieli się w ludzi, czy o tym wiedziałeś? W **1 Liście do Koryntian 2:14 powiedział: "Lecz cielesny człowiek nie przyjmuje tego, co jest z Ducha Bożego, bo to jest dla niego głupstwem i nie może ich poznać, ponieważ są duchowo rozeznawane.** W porządku. Są trynitarianami i nie zdają sobie sprawy, że czczą babilońską triadę Anu, Enlila i Ea.

Brat Branham wiedział, o czym mówi. Spójrz na jego słowa z kazania **"Nie bój się" 60-0609, 71**: *"Wierzysz w Pana Jezusa? Miejcie wiarę w Boga. To już koniec, bracie. Po prostu uwierz w to teraz. Jesteśmy dla siebie obcy."*

*To powinno załatwić sprawę dla całej waszej grupy. **Czy to potwierdza, że głoszę prawdę? Jak to możliwe, że Bóg pozwolił mi powiedzieć coś złego i stanąć w obronie mojego przestania.***

***Te rzeczy są tylko po to, aby wskazać na Boskość, aby potwierdzić, że moja teologia jest słuszna.** Dokładnie tak. Słowo Boże przyszło do proroków.*

Co się stało? Słowo Pańskie? Czy cuda przychodziły tylko do proroków? Nie, przyjechali do Jannes i Jambres. Zgadza się. Przyszedłeś do innych w Biblii? Zgadza się. Ale Słowo przyszło tylko do proroków.

A w swoim kazaniu **Ślepy Bartymeusz 60-0713, 24** powiedział: *"A modląc się za chorych, dziś wieczorem, gdy modlimy się za chorych, Pan może przyjść do nas i dać nam widzenia."*

*A jeśli tak, to pamiętaj, że wizja nie uzdrawia ludzi. **Wizja ta jest jedynie potwierdzeniem, że Słowo jest właściwe.** Ilu z was wie, co oznacza słowo "prorok"? Pewnie, że tak.*

*"Prorok" oznacza "ten, który przepowiada lub mówi dalej". Jest **to Boski znak od Boga, że ta osoba, która przemawia, ma właściwą interpretację Słowa Bożego, ponieważ Słowo Pana przyszło do proroków.***

*Prorok zaś przepowiedział i uczynił te znaki, **co jest dowodem na to, że posiadał on interpretację Słowa Bożego.***

Tak więc to, co próbuję przekazać tutaj dziś rano, to fakt, że Bóg używa znaków i cudów, aby przyciągnąć waszą uwagę. To wszystko. Dlaczego?

Ponieważ przygotowuje się do tego, aby zawrócić za róg i przynieść coś, co jest w Słowie, ale zostało ukryte dla ludzkiego zrozumienia. Ale to, co przychodzi jako doktryna, powinno lepiej dostosować słowo po słowie do usprawiedliwionego Słowa Bożego, albo zapomnieć o nim, uciec od niego.

Ale jeśli znaki wyjdą i Słowo przyjdzie, to będzie to coś nowego, jak powiedział brat Branham, i lepiej uważaj, bo jeśli przegapisz ten zakręt, to się załamiesz. Bo zawsze jest ostrzeżenie przed sądem.

Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcie, jesteśmy bardzo wdzięczni. Panie, Twoje Słowo wciąż się przed nami otwiera. A Ojcie, wierzymy w to, że tak mówi Pan: Usprawiedliwiłeś proroka, Ty go usprawiedliwiłeś TAK MÓWI Pan. A on mówił tylko to, co Pan już powiedział: To jest to, co powiedział Paweł. Tak więc, Panie, po prostu zobowiązujemy się do zrozumienia, że wszystko musi przejść przez kanał Twojego proroka i proroków. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Amen.